

Wiosennym rankiem.



Czy z książeczki, czy też z głowy
Frunął duszek ten tęczowy?...

Harry Potter w Polsce – poszukiwanie podstawy przekładu i przegląd dostępnych wydań

Uniwersytet Wrocławski, kontakt: annaraczynska94@gmail.com,
ORCID ID: 0000-0002-1158-8327

Jest rok 1996¹. Kolejne wydawnictwa odrzucają możliwość wydania *Harry'ego Pottera*. W końcu, za namową kilkuletniej córki redaktora, złą passę przełamuje oficyna Bloomsbury, która kupuje prawa do publikacji pierwszych dwóch tomów książki² i decyduje się wydrukować nakład w wysokości 5150 sztuk w miękkiej oprawie, a także 500 sztuk w twardej oprawie, z czego 300 trafia do brytyjskich bibliotek i szkół, a zaledwie 200 do obrotu rynkowego³. Wielu dziennikarzy wyrzuca otrzymane egzemplarze próbne do kosza, są bowiem przekonani, że to tylko następna nieistotna i nic niewarta książka dla dzieci⁴.

Pierwsze brytyjskie wydanie *Harry'ego Pottera* ma dzisiaj ogromną wartość. W 2017 roku egzemplarz w twardej oprawie został sprzedany za ponad 60 tysięcy funtów⁵. W treści wyróżnia je jeden błąd – na stronie 53 książki na liście zakupów dwukrotnie pojawia się różdżka: na początku i na końcu spisu⁶.

Również polskie pierwsze wydanie powieści nie należy do edycji bezbłędnych, a jego historia jest skomplikowana. Ukazało się ono na rynku nakładem wydawnictwa Media Rodzina w przekładzie Andrzeja Polkowskiego. Pierwszą część przygód Harry'ego Pottera opublikowano w nakładzie 5000 sztuk, w tym 1000 w twardej oprawie⁷.

W świetle przedstawionych faktów można pomyśleć, że pierwsza wersja książki, jaka pojawiła się na polskim rynku, powinna być pozycją kolekcjonerską, ale w trakcie szczegółowej analizy okazało się, że wcale nie tak łatwo określić, co właściwie jest tą wersją. Ta niepewność prowokuje również do przyjrzenia się późniejszym wersjom pierwotnej edycji.

Niestety próby uzyskania od wydawcy chociaż części informacji nie dały efektu, podobnie bezowocna okazała się korespondencja z Danielem Muniowskim, polskim kolekcjonerem potterowskim, twórcą Strefy Czytacza, posiadaczem jednego z opisywanych dalej egzemplarzy. Badania zostały w związku z tym przeprowadzone dzięki analizie porównawczej zebranych książek tak w wydaniu polskim, jak w wersjach anglojęzycznych, z uwzględnieniem dodatkowo fotografii książek z serwisów allegro.pl, olx.pl, a także zdjęć udostępnionych na prośbę badacza przez społeczność grupy *Potterheads* w serwisie Facebook⁸. Przykłady błędów prezentowanych w artykule są w przeważającej części weryfikacją spostrzeżeń z polskich blogów fanowskich (m.in. alexsubiektywnie.pl i strefaczytacza.pl – niestety już nieistniejących), uzupełnioną o wyniki własnych poszukiwań.

Do zasadniczych problemów związanych z *Harrym Potterem* należą dwie kwestie: brak jednoznacznej podstawy przekładu oraz trudność ustalenia wariantów wydania, w tym dodruków, liczebności nakładów i wersji tekstu z kolejnymi wprowadzanymi zmianami, nawet na podstawie strony redakcyjnej. Tak więc niełatwo stwierdzić, które wydanie bierzemy pod uwagę i z którą właściwie wersją anglojęzyczną powinniśmy je porównać. W takiej też kolejności – najpierw próba ustalenia podstawy przekładu, następnie analiza dostępnych wersji edycji – przedstawiono wyniki badań. Wydania powieści opisane w dalszej części artykułu ułożono w prawdopodobnym porządku chronologicznym (biorąc pod uwagę czas pojawienia się edycji w sprzedaży).

Podstawa przekładu

Zdawałoby się, że we wszystkich egzemplarzach powieści jako tytuł oryginału na stronie redakcyjnej podaje się tytuł brytyjski – *Harry Potter and the Philosopher's Stone*. Jednakże dwa egzemplarze z pierwszego nakładu, do których udało się dotrzeć, zawierają w tym miejscu inną informację – podstawą jest tu *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, amerykańska adaptacja książki, co mogłoby świadczyć o zmianie dokonanej przez wydawnictwo. Co ciekawe, Media Rodzina to oficyna należąca do Harbor Point Sp. z o.o., której właścicie-

lem jest Amerykanin Robert Gamble⁹. Nie ulega wątpliwości, że pierwowzorem dla szaty graficznej pierwszej polskiej edycji było właśnie wydanie amerykańskie, nie stanowi to jednak istotnego argumentu na rzecz tej podstawy przekładu. Tych można doszukiwać się dopiero w treści, dostrzegając nieznaczne różnice tekstowe, jakie występują między anglojęzycznymi wersjami. Tym, co wskazuje na amerykańskie wydanie jako podstawę tłumaczenia, jest np. układ akapitów we fragmencie:

Harry sighed and stretched out on the bed. Yesterday he'd have given everything to be up here. Today He'd rather be back in his cupboard with that letter than up here without it.

Next morning at breakfast, everyone was rather quiet¹⁰.

I choć tekst w obu wersjach jest identyczny, różni się on układem graficznym: edycja amerykańska ma w tym miejscu (jak i w niektórych innych fragmentach) dodatkowy opuszczony wers między akapitami. Tak samo wygląda to w polskim wydaniu¹¹.

Drugim argumentem za wydaniem amerykańskim jest fragment „his knickerbocker glory wasn't big enough”¹² (wersja brytyjska) / „his knickerbocker glory didn't have enough ice cream on top”¹³ (wersja amerykańska). Polski przekład brzmi „na jego ciastku było za mało kremu”¹⁴. Nie mamy tu wątpliwości, które zdanie stało się podstawą tłumaczenia.

Innym ważnym fragmentem świadczącym o podstawie wydania jest ustęp zamieszczony na stronie 131, znany fanom powieści:

Jeszcze tylko cztery osoby nie miały przydziału. „Thomas, Dean”, ciemnoskóry chłopiec wyższy nawet od Rona, usiadł przy stole Gryffindoru obok Harry'ego. „Turpin, Lisa”, trafiła do Ravenclawu, a potem nadeszła kolej na Rona, który już nie był po prostu błądy, ale bladzielony¹⁵.

W brytyjskiej wersji brzmi on:

And now there were only three people left to be sorted. “Turpin, Lisa” became a Ravenclaw and then it was Ron's turn. He was pale green by now¹⁶

– jest więc o jedno zdanie krótszy. Zostało ono usunięte przez redaktora wydawnictwa Bloomsbury, który uznał, że

rozdział jest zbyt długi¹⁷. Odnajdujemy je jednak w edycji amerykańskiej powieści:

And now there were only three [four] people left to be sorted. “Thomas, Dean,” a Black boy even taller than Ron, joined Harry at the Gryffindor table. “Turpin, Lisa,” became a Ravenclaw and then it was Ron’s turn. He was pale green by now¹⁸.

Zdaje się, że to dodatkowe zdanie może stanowić ostateczny argument wskazujący, że choć wydawnictwo z oczywistych powodów (wizerunkowych) woli podać tytuł pierwotnej wersji, to jednak podstawą polskiego przekładu jest amerykańska adaptacja.

Największą różnicą – mimo że nie jest to w przekładach praktyka powszechna – jaka występuje między wydaniem anglojęzycznym a polskim, okazuje się umieszczony na końcu książki, między tekstem głównym a spisem treści, dodatek *Kilka słów od tłumacza, czyli krótki poradnik dla dociekliwych*. Jest to poprzedzony dowcipnym wstępem spis wybranych nazw własnych pojawiających się w powieści, wraz ze szczegółowym objaśnieniem ich znaczeń i konotacji, które nie zawsze dają się przełożyć w pełni na język obcy. Andrzej Polkowski większość z nich, choć nie wszystkie, zdecydował się pozostawić w oryginale, w związku z czym szczegółowo opisuje ich znaczenie, a w przypadku nazw przełożonych pisze o powodach podjętej decyzji.

Wydania i dodruki

Prezentowana analiza została oparta na dwudziestu jeden egzemplarzach książki, w różnych wydaniach i wariantach, do których udało się dotrzeć. Ponadto zwrócono uwagę na fotografie edycji dostępne w serwisach sprzedażowych allegro.pl i olx.pl w okresie od października 2019 do kwietnia 2020 roku.

Z całą pewnością w przypadku pierwszego wydania i jego początkowego nakładu można mówić o kilku cechach wyróżniających je spośród innych wersji. Na pierwszej stronie okładki, przy tytule, nie został umieszczony znak trademark – nakład wydrukowano, zanim firma Warner Bros. wykupiła prawa do tytułu. Cena podana na czerwonym tle na tylnej okładce jest charakterystyczna (19 zł), pojawia się przy niej także dopisek „cena promocyjna pierwszego nakładu”. Znamienne jest również opis na trzeciej stronie okładki, gdzie odnotowano wydanie trzech tomów serii, z błędem w tytule trzeciego z nich (*Harry Potter and the Prisoner of Azkaban*

zamiast *Azkaban*), oraz podano krótką informację o wieku i miejscu zamieszkania autorki.

Interesujące dane pojawiają się też na stronie redakcyjnej. W dwóch z sześciu książek, jakie udało się zanalizować i porównać, jako tytuł oryginału figuruje *Harry Potter and the Sorcerer’s Stone*. W innym egzemplarzu niestety wydarto kartkę z tymi informacjami; trzy następne podają tytuł brytyjski. Mogłoby to wskazywać, że informacja została zmieniona na wczesnym etapie, ale już w trakcie drukowania nakładu.

Drugim wariantem książki, z jakim mamy do czynienia, jest prawdopodobny dodruk pierwszego wydania. Nie podano tu już ceny promocyjnej, ale cenę standardową (25 zł). Na stronie redakcyjnej zamieszczono jeszcze jedną notę dotyczącą praw autorskich: „Harry Potter names, characters and related indicia are copyright and trademark Warner Bros., 2000”, a na końcu informacji o wydawnictwie – adres witryny internetowej www.HarryPotter.pl. Na trzeciej stronie okładki poprawiono błąd w tytule trzeciego z tomów, pojawia się tu także zapowiedź tomu czwartego. Usunięto również informację o wieku i miejscu zamieszkania autorki.

W edycji w twardej oprawie nota biograficzna i lista książek z trzeciej strony okładki została umieszczona na stronie *recto* dodatkowej karty usytuowanej tuż przed wyklejką. Dołączono do niej także fotografię autorki. W tej wersji powieści pojawia się jeden z najistotniejszych błędów. W adaptacji amerykańskiej czytamy:

“Borrowed it, Professor Dumbledore, sir,” said the giant, climbing carefully off the motorbike as he spoke.
“Young Sirius Black lent it to me [...]”¹⁹.

W pierwszym polskim wydaniu książki w tym miejscu pojawia się zaś fragment:

– Pożyczyłem go, panie psorze – odpowiedział olbrzym, zważając ostrożnie z motocykla. – Od młodego Syriusza Czarnego²⁰.

W edycji poprawionej tekst wygląda już następująco:

– Pożyczyłem go, panie psorze – odpowiedział olbrzym, zważając ostrożnie z motocykla. – Od młodego Syriusza Blacka²¹.

Taka różnica w tłumaczeniu wynika najprawdopodobniej z tego, że podczas translacji pierwszych stron książki tłumacz mógł jeszcze nie podjąć decyzji, które z nazw znaczących chce

przełożyć, a które pozostawić w wersji oryginalnej. Wspomniany bohater, tutaj jedynie wzmiankowany, w akcji powieściowej weźmie udział dopiero od trzeciego tomu.

Następny błąd w przekładzie wiąże się z tym angielskim zdaniem:

“Brocklehurst, Mandy” went to Ravenclaw too, but “Brown, Lavender” became the first new Gryffindor and the table on the far left exploded with cheers [...]²²,

które początkowo zostało przełożone jako:

„Brocklehurst, Mandy” też powędrowała do Ravenclawu, ale „Brown, Lavender” pierwszy trafił do Gryffindoru, co wywołało burzę oklasków przy krańcowym stole po lewej stronie²³,

a później:

„Brocklehurst, Mandy” też powędrowała do Ravenclawu, ale „Brown, Lavender” pierwsza trafiła do Gryffindoru, co wywołało burzę oklasków przy krańcowym stole po lewej stronie²⁴.

Zmieniono tutaj określenie płci, której w żaden sposób nie da się stwierdzić w wersji anglojęzycznej. Jest to jednak różnica o tyle istotna, że w następnych częściach powieści postać ta pojawia się wielokrotnie i staje się ważną częścią fabuły.

W edycji przekształcono też słowo „Muggles, mugole”, w pierwotnej wersji polskiej zapisywane na wzór angielski wielką literą jako nazwa własna, potem jednak uznano ją za nazwę pospolitą. Co ciekawe, pozostałość tej wariacji



Il. 1. Amerykańska, brytyjska i wybrane polskie edycje *Harry'ego Pottera* J. K. Rowling

utrzymała się w znanym cytacie na ostatniej stronie okładki całej serii: „Jeśli sądzisz [...], że w dobie komputerów sztuka czytania zanikła, zwłaszcza wśród dzieci, to niezawodny znak, że jesteś Mugolem! »Time« 4 października 1999”.

Następna wersja pierwszej polskiej edycji, z którą mamy do czynienia, to wydanie poprawione. Sto tysięcy egzemplarzy tego wydania wykupiła Coca-Cola w 2001 roku²⁵; na czwartej stronie okładki, w miejscu ceny, zamieszczono więc notę na czerwonym tle: „Egzemplarz nie do sprzedaży. Dostępny w promocji Coca-Coli”. W pozostałych wersjach cytaty z tylnej strony okładki umieszczone poniżej czwartego wersu zostały przesunięte o kilka milimetrów w prawo w stosunku do dotychczasowego umiejscowienia. Prawdopodobnie egzemplarze dla Coca-Coli były drukowane jako pierwsze, jeszcze przed wprowadzeniem tej modyfikacji. Z niektórych fotografii umieszczonych w sieci można się domyślić, że część z nich zawiera także pamiątkową pieczęć promocyjną.

Tu też na stronie redakcyjnej pojawia się nowy dopisek dotyczący praw autorskich, tym razem związany z ilustracjami wykorzystanymi na okładce: „Cover Artwork © Warner Bros. A division of Time Warner Entertainment Company L. P.” Powyżej numeru ISBN znajdujemy informację, że jest to wydanie poprawione. Zmienia się również nazwa wydawnictwa, przed nazwą Media Rodzina pojawia się swoiste uszczegółowienie „Harbor Point, sp. z o.o.”, ze strony znika adres e-mailowy, za to podano nową stronę internetową www.mediarodzina.com.pl. Modyfikacji ulega też informacja o łamaniu, to już nie „Łamanie komputerowe perfekt s.c.”, ale „Łamanie tekstu perfekt”. W zakresie druku i oprawy został poprawiony element nazwy wykonawcy z „S A” na „S.A.” W jednym z egzemplarzy po tej informacji umieszczono dodatkowo adres zakładu.

Na stronie 39 polskiego wydania pojawia się inny znany błąd przekładowy. Woryginalie mamy tu:

Turning the envelope over, his hand trembling, Harry saw a purple wax seal bearing a coat of arms; a lion, an eagle, a badger and a snake surrounding large letter H.²⁶,

podczas gdy w pierwszym i w poprawionym wydaniu czytamy:

Odwróciwszy kopertę drżącą ręką, Harry dostrzegł woskową pieczęć z herbem: lew, łabędź, borsuk i wąż wokół dużej litery H.²⁷,

a potem już:

Odwróciwszy kopertę drżącą ręką, Harry dostrzegł woskową pieczęć z herbem: lew, orzeł, borsuk i wąż wokół dużej litery H.²⁸

Pomijam usunięcie informacji o symbolicznym kolorze pieczęci („purple wax seal” / „woskowa pieczęć”). Tajemnicą pozostaje bowiem to, jak udało się tłumaczowi pomylić orła („an eagle”), symbol mądrości, z łabędziem („a swan”), symbolem piękna.

Co ciekawe, ten błąd został poprawiony już w kolejnym wariantcie książki, choć według *Tezaurususa* nie powinno być w nim jeszcze zmiany („Nie ma tu [...] błędów, które zostały uwzględnione w »wydaniach poprawionych«”²⁹; wyliczenie *łabędzial orta* w tabeli błędów)³⁰.

Ostatnim wydaniem, do jakiego udało się dotrzeć, jest edycja poprawiona i przejrzana przez autorkę. Tutaj nieznacznej modyfikacji uległ tytuł-logo na pierwszej stronie okładki. Nie ma tu już cienia – w zamian pojawia się wydrukowana obwódka, żadnych zmian, poza rodzajem wydania, nie wprowadzono na stronie redakcyjnej. Wśród zanalizowanych egzemplarzy tylko jeden został opublikowany w miękkiej oprawie właściwej wydaniu poprawionemu.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fragment powieści. Na stronie 16 polskiego wydania czytamy:

– A mówią – naciskała profesor McGonagall – że zeszej nocy Voldemort pojawił się w Dolinie Godryka³¹,

w wersji anglojęzycznej w tym miejscu mamy zaś:

“What they’re *saying*,” she pressed on, “is that last night Voldemort turned up in Godric’s Hollow [...]”³².

Sposób zapisu nazwy „Godric’s Hollow” został zweryfikowany i ujednolicony dopiero w następnych wydaniach³³, w dalszych częściach serii to już „Dolina Godryka”³⁴.

Egzemplarze w twardych oprawach pozbawione są charakterystycznej strzałki i drugiego cytatu na czwartej stronie okładki. W obrębie poszczególnych wydań dają się znaleźć też drobne rozbieżności wynikające z wielokrotnych dodruków, takie jak cięcie okładki w innym miejscu, różnice w odcieniach czy grubości liter na niektórych stronach.

Oczywiście omówiona edycja nie jest jedynym wydaniem powieści, jednakże jest ona najciekawsza – zawiera najwięcej

modyfikacji związanych z następnymi ukazującymi się drukami tomami serii.

Najważniejsze książki uzupełniające

Poza główną serią powieściową na rynku ukazało się wiele książek uzupełniających. Z najważniejszych należy wymienić scenariusz sztuki *Harry Potter i Przeklęte Dziecko*, stworzony przez Johna Tiffany'ego i Jacka Thorne'a pod egidą Rowling, czasem nazywany także ósmą częścią serii. Premiera scenariusza w formie książkowej przebiegała tak jak wcześniejsze premiery poszczególnych tomów. Ponadto na rynku wydawniczym są dostępne dwie książki autorki, *Quidditch przez wieki* i *Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć*, oraz zbiór *Baśnie Barda Beedle'a*; w Polsce można je zakupić w dwóch wydaniach, przy czym pierwsze wydrukowano w niewielkim nakładzie. Ukazały się także dwie części pozycji *Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć. Oryginalny scenariusz* oraz publikacje odautorskie, które odnoszą się do cyklu filmów powstających na podstawie drugiej ze wspomnianych książek³⁵.

Na polskim rynku pojawiła się też publikacja związana z przekładem, *Tezaurus. Harry Potter*, dostępna w dwóch wersjach: w wersji wydanej po tomach 1–4 oraz później jako *Tezaurus. Harry Potter. I–VII*, a więc zawierającej materiał z wszystkich opublikowanych części powieści. Jej autorami są Andrzej Polkowski, tłumacz serii, oraz Joanna Lipińska, a wydawcą został Wojciech Cejrowski. Książka zawiera komplet nazw własnych, zaklęć, neologizmów, jakie pojawiają się w serii zarówno w wersji polskiej, jak i jej anglojęzycznych odpowiednikach, oraz ich krótkie opisy. Niestety nakład i tej publikacji był niewielki.

Konkluzje i dalsze kierunki badań

Elementy wizualne – szata graficzna i układ tekstu – oraz treść wskazują na to, że podstawą przekładu dla polskiego wydania książki *Harry Potter i kamień filozoficzny* była jej amerykańska adaptacja, a nie brytyjski oryginał. Tę tezę potwierdza też znaleziony egzemplarz, w którym odnotowano tytuł oryginału *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, a decyzja wydawnictwa o ostatecznym podaniu innej informacji może być zrozumiała ze względów PR-owych i promocyjnych.

Wśród istotnych wersji edycji znajdują się: pierwszy nakład powieści, dodruk pierwszego wydania, wydanie poprawione oraz wydanie poprawione i przejrzane przez autorkę.

Publikacje w twardych oprawach nie różnią się znacząco od swoich odpowiedników w miękkiej okładce; niestety nie udało się znaleźć takowych dla wszystkich wariantów. Niepotwierdzone pozostają też informacje dotyczące prawdopodobnej wielkości pierwszego nakładu. Choć archiwum wydawnictwa może zawierać te informacje, istnieje duże prawdopodobieństwo, że część z nich jest nie do odzyskania po dwudziestu latach od premiery.

Choć następne edycje i niektóre książki uzupełniające związane z serią o Harrym Potterze ukazują się na polskim rynku za pośrednictwem wydawnictwa Media Rodzina, to nie znajdziemy w ofercie oficyny wszystkich dostępnych pozycji. Zebranie i opisanie ich pełnej listy byłoby nowym wyzwaniem, tym bardziej że z roku na rok przybywa kolejnych publikacji.

Key Words: *Harry Potter* series, translation basis, Polish translations, versions of the edition, textual analysis

Abstract: The *Harry Potter* series has been available in Poland for twenty years. Yet, it is still unknown what its translation basis was and how many different versions of the edition have appeared on the market. This article is an attempt to find answers to these questions.

In the first part, the author performs a comparison of the British text version and its American adaptation, to find out what the differences between them are. Then, it is important to verify which version came into the Polish translation, which allow to indicate on which variant's basis the Polish version of the text came to be.

The second part is dedicated to the analysis of the first edition of the first volume. There, the author looks for changes in both typically editorial parts and the main text of the book to determine what changes have been introduced in following printings and editions, and in which succession they appeared on the market.

¹ K. Farrington, L. Constable, *Potterowa Mysłodsiewnia. Tajemnice świata magii Harry'ego Pottera*, tłum. J. Studzińska, Poznań 2006, s. 85.

² B. Cunningham, *The Man Who Discovered Harry Potter* – BBC News, BBC News, youtube.com/watch?v=_G8xoWbScB4 (dostęp: 11.05.2020).

³ The Potter Collector, *How to Spot a First Printing of "Harry Potter and the Philosopher's Stone" Book Lesson*, youtube.com/watch?v=fc545tU_6OK (dostęp: 11.05.2020).

⁴ The Potter Collector, *"Harry Potter and the Philosopher's Stone" Uncorrected Proof Book Lesson J. K. Rowling*, youtube.com/watch?v=mnFIAUB6yls (dostęp: 11.05.2020).

⁵ AM, *Pierwsze anglojęzyczne wydanie książki „Harry Potter i Kamień Filozoficzny” z nowym rekordem cenowym*, booklips.pl/newsy/pierwsze-anglojęzyczne-wydanie-książki-harry-potter-i-kamien-filozoficzny-z-nowym-rekordem-cenowym/ (dostęp: 11.05.2020).

⁶ Nie jest to oczywiście jedyna różnica. Do najbardziej znanych należy też zmiana nazwiska autorki na stronie redakcyjnej na pseudonim pojawiający się na okładce oraz właściciwa anglosaskim wydawnictwom zmiana „printer's key” przy dodruku. W dodrukach zostały poprawione także dwa błędy znajdujące się na czwartej stronie okładki. Więcej na ten temat w: The Potter Collector, *How to Spot a First Printing*. Co ciekawe, w wielu polskich źródłach podaje się informację, która sugeruje, że zmiana nazwiska na pseudonim pojawiła się na okładce książki, co jest oczywistą nieprawdą – pseudonim znajdował się tam już

w tzw. proofach (egzemplarz próbny/recenzencki). Szczegóły w: The Potter Collector, "Harry Potter and the Philosopher's Stone". Taka decyzja o ukrywaniu płci pod androgynicznym pseudonimem nie jest nowością wśród anglojęzycznych autorek fantastyki – podobnie robiła np. Margaret Astrid Lindholm Ogden: N. Debnath, Robin Hobb: "Is the fantasy genre dominated by males? I've never found it so", independent.co.uk/arts-entertainment/books/features/robin-hobb-is-the-fantasy-genre-dominated-by-males-ive-never-found-it-so-9693560.html (dostęp: 15.06.2020).

⁷ J. Grochocki, *Czynniki decydujące o wartości książki*, blog-introligatorski.pl/cena-ksiazek/ (dostęp: 11.05.2020).

⁸ Post pod adresem facebook.com/groups/Potterheads17/2980587332031482 (dostęp: 11.05.2020).

⁹ *Media Rodzina Harbor Point Sp. z o.o.*, rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/media-rodzina-harbor-point-sp-z-o-o-4/ (dostęp: 11.05.2020).

¹⁰ J. K. Rowling, *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, London 2000, s. 46; eadem, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, New York 1999, s. 38.

¹¹ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, wydanie poprawione, Poznań 2000, s. 43.

¹² Eadem, *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, s. 34.

¹³ Eadem, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, s. 26.

¹⁴ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, [pierwsze wydanie], Poznań 2000, s. 31.

¹⁵ Ibidem, s. 131.

¹⁶ J. K. Rowling, *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, s. 134.

¹⁷ K. Farrington, L. Constable, *Potterowa Myślodsiewnia*, s. 115.

¹⁸ J. K. Rowling, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, s. 122. Liczebnik różni się w zależności od dodruku.

¹⁹ Eadem, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, s. 14.

²⁰ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, [pierwsze wydanie], s. 19.

²¹ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, wydanie poprawione, s. 19.

²² Eadem, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, s. 119.

²³ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, [pierwsze wydanie], s. 128.

²⁴ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, wydanie poprawione, s. 128.

²⁵ *Media Rodzina Harbor Point Sp. z o.o.*

²⁶ J. K. Rowling, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, s. 34.

²⁷ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, [pierwsze wydanie], s. 39; eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, wydanie poprawione, s. 39.

²⁸ Eadem, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, wydanie poprawione i przejrzane przez Autorkę, s. 39.

²⁹ A. Polkowski, J. Lipińska, *Tezaurus. Harry Potter. I-VII*, Warszawa 2008, s. 439.

³⁰ Ibidem, s. 441.

³¹ J. K. Rowling, *Harry Potter i kamień filozoficzny*, Poznań 2000, s. 16.

³² Eadem, *Harry Potter and the Sorcerer's Stone*, s. 12.

³³ A. Polkowski, J. Lipińska, *Tezaurus*, s. 88.

³⁴ Ibidem, s. 87–88.

³⁵ *Katalog książek*, Media Rodzina, jesień/zima 2019/2020.



Josef Miklešewicz
Dzieci i łaby